

Sygn. akt I ACa 994/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Rybicka-Pakuła (spr.)
Sędziowie:	SA Ewa Tomaszewska SA Przemysław Banasik
Protokolant:	sekr. sąd. Aleksandra Słomczewska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu (...) w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 2 czerwca 2017 r., sygn. akt XV C 93/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki E. S. na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje adwokat D. F. kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych, podwyższoną o należną kwotę podatku od towarów

i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i poleca jej wypłacenie ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...).

SSA Przemysław Banasik SSA Małgorzata Rybicka-Pakuła SSA Ewa Tomaszewska

Sygn. akt I ACa 994/17

UZASADNIENIE

Powód E. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...) w (...) kwoty 900.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z kosztami procesu. W motywach wskazała na złożenie w dniu 11 czerwca 2012 r. do Sądu Rejonowego (...) w (...) wniosku o ograniczenie zabezpieczenia oraz uchybienia tego Sądu przy jego rozpoznawaniu, potwierdzone orzeczeniem Sądu Okręgowego w (...), które przyczyniły się do utraty płynności finansowej firmy prowadzonej przez powódkę, utraty zaufania odbiorców, postępowań egzekucyjnych komorników sądowych, uszczerbku na zdrowiu powódki a ostatecznie utraty dorobku jej życia.

W odpowiedzi na pozew z pozwany Skarb Państwa – Sąd Rejonowy (...) w (...) reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa, akcentując, pominięty przez powódkę fakt prawomocnego oddania wniosku o ograniczenie zabezpieczenia w dniu 12 grudnia 2012 r. przez Sąd Rejonowy (...) w (...)

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami postępowania w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, że E. S. zajmowała się działalnością gospodarczą polegającą na dowozie dzieci do szkół. W tym celu nabywała samochody typu minibus do przewozu osób niepełnosprawnych. Jednym z kontrahentów powódki był W. P., który w roku 2010 sprzedał powódce dwa pojazdy typu (...) za kwoty po 24.800 zł. Były to samochody używane sprowadzone ze Szwecji. Powódka nie zapłaciła za dostarczone pojazdy. Wobec tego W. P. skierował do Sądu Rejonowego (...) w (...) pozew w postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty wskazanej jako cena wraz z odsetkami za opóźnienie. Sąd ten w dniu 21 stycznia 2011 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądziła całą żadaną kwotę. Powódka wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, gdzie podnosiła wady techniczne pojazdów. Sąd nie uwzględnił jej argumentów i prawomocnym wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt V GC 265/11 kwota 49.600 zł została zasądzona. Po wydaniu wyroku W. P. wniósł do komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w (...) o zabezpieczenie roszczenia zasądzonego ww. wyrokiem Sądu Rejonowego (...) w (...) Kwota zabezpieczenia wynosiła 56.914 zł. Była to należność główna wraz odsetkami. Komornik wykonał zabezpieczenie poprzez zajęcie konta bankowego powódki w banku (...) SA Oddział w L.. Kwota zabezpieczenia została przeniesiona na konto komornika. Zostało to wykonane w dniu 30 maja 2012 r. Później konto powódki nie było już blokowane.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 8 czerwca 2012 r. powódka E. S. wniosła do Sądu Rejonowego (...) w (...) wniosek o ograniczenie zabezpieczenia przez wyłączenie z zabezpieczenia wierzytelności powódki przysługującej jej od 7 Szpitala Marynarki Wojennej w G., Gminy Miasta (...), Pierwszego Urzędu Skarbowego w G., Specjalnego Ośrodka Szkolno- (...) w G., Gminy (...) (...). Wniosła o przyjęcie w zamian do zabezpieczenia trzech samochodów : dwóch F. (...) i GD (...) o wartości po 24.800 zł. oraz P. G. (...) o wartości 20.400 zł. W uzasadnieniu wskazała, że zajęcie dokonane przez komornika w postaci min. zajęcia wierzytelności przysługujących powódce od podmiotów wskazanych wyżej jest zbyt krzywdzące i powoduje zbyt ujemne i dotkliwe skutki. Są to skutki zarówno w wymiarze społecznym, jak i dla powódki jako przedsiębiorcy. Wskazała, że wykonuje usługi dowozu osób niepełnosprawnych i ma to wymiar społeczny. Poza tym zajęcie komornicze pozbawia ją możliwości prowadzenia działalności gospodarczej. Firma zaś zatrudnia 25 pracowników i dalsze utrzymanie zabezpieczenia powoduje brak możliwości wypłaty wynagrodzeń. Sąd Rejonowy (...) w (...) postanowieniem z dnia 14 czerwca 2012 r. oddalił wniosek powódki o ograniczenie zabezpieczenia. Przyczyną oddalenia wniosku było brak wskazania podstawy prawnej wniosku (powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika) a jedynie podanie w oparciu o przepis art. 479⁽¹⁹⁾ k.p.c. ogólnych zasadach. Sąd wskazał także na brak wykazania, że dokonanie zabezpieczenia wpływa w jakikolwiek sposób na prowadzoną przez powódkę działalność gospodarczą.

Na powyższe postanowienie powódka wniosła zażalenie do Sądu Okręgowego w Gdańsku Wydziału Gospodarczego-Odwoławczego. Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2012 r. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do rozpoznania sądowi I instancji. Sąd ten w uzasadnieniu wskazał, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy poprzez rozważenie czy możliwe jest przyjęcie do zabezpieczenia w zamian za zajęcie

wierzytelności trzech samochodów osobowych zaproponowanych przez powódkę. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji błędnie ocenił wniosek jedynie w świetle art. 752⁽²⁾ k.p.c. jako uchylenie zabezpieczenia, a nie w trybie art. 742 k.p.c. jako jego zmianę, uzasadnioną wówczas, gdy dotychczasowy sposób zabezpieczenia stał się nadmiernie uciążliwy dla dłużnika. Poza tym w związku z powyższym powinien on być rozpoznany na rozprawie.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy (...) w (...) oddalił wniosek o ograniczenie zabezpieczenia. Sąd ten ustalił, że ostatecznie zabezpieczenia zostało wykonane na kwotę 70.588,92 zł jako zgłoszoną do zabezpieczenia. Kwota ta została przekazana na rachunek depozytowy Sądu Rejonowego w (...). Z tej kwoty kwota 23.191,87 zł została przekazana przez Gminę M. (...), zaś kwota 47.397,45 zł przez Gminę(...).

Od czerwca 2012 r., jak ustalili Sąd Okręgowy, rachunek powódki pozostaje niezajęty przez komornika. Poza tym w dniu 5 czerwca 2012 r. komornik zajął dwa samochody marki F. (...) o wartości na 42.000 zł, a Sąd uznał, że wniosek o zmianę sposobu zabezpieczenia nie może zostać uwzględniony, albowiem samochody zaproponowane do zabezpieczenia w zamian za zwolnienie wierzytelności wskazanych przez powódkę nie są wystarczające dla zabezpieczenia interesów wierzyciela. Trudności powódki w prowadzeniu działalności gospodarczej Sąd ocenił jako nie związane z dokonaniem zabezpieczeniem.

Powódka złożyła zażalenie na to postanowienie. W dniu 17 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił zażalenie powódki dzieląc w pełni argumentację Sądu I instancji.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że na przestrzeni lat 2013-2014 zostało przeciwko powódce wszczętych wiele postępowań sądowych zakończonych orzeczeniami zasądzającymi w zakresie wynagrodzeń za pracę, opłat telefonicznych, kredytów bankowych, opłat leasingowych. Obecnie suma wszystkich wierzytelności osób trzecich wobec powódki wynosi ok. 900.000 zł i na takie sumy toczą się egzekucje komornicze na podstawie różnych tytułów wykonawczych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych złożonych przez strony i zawartych w innych aktach sądowych i komorniczych oraz dowodu z przesłuchania stron, ograniczonego do przesłuchania powódki. Dając generalnie wiarę tym zeznaniom, jako spójnym z pozostałym materiałem dowodowym, za niewiarygodne Sąd Okręgowy uznał je jedynie w części, w której powódka wyraża przekonanie o możliwości dalszego działania przedsiębiorstwa gdyby nie nastąpiło zajęcie komornika. W ocenie Sądu I instancji jest to tylko wewnętrzne przekonanie powódki nie poparte żadnym dowodem.

Ocenę merytoryczną roszczenia Sąd Okręgowy oparł na art. 417 k.c., poddając kolejno analizie przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa zinterpretowane jako:

- 1/ działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej
- 2/ działanie lub zaniechanie o którym mowa w punkcie 1 musi być sprzeczne z prawem
- 3/ wystąpienie szkody majątkowej
- 4/ zaistnienie związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem a szkodą i jej wysokością.

Odnosząc się do pierwszej z nich, Sąd Okręgowy wskazał na art.33 k.c. i stwierdził, że wydawanie rozstrzygnięć w postaci wyroków oraz postanowień w kwestiach wпадkowych, takich jak rozpoznawanie wniosków o ograniczenie zabezpieczenia stanowi wykonywanie przez sądy władzy publicznej. W ocenie Sądu sprzeczność z prawem zachodzi wówczas, gdy konkretne działanie stanowi działanie kontra bezwzględnie obowiązującym normom prawnym wynikających z powszechnie obowiązujących norm prawnych. W omawianym przypadku działanie sądu było oparte na normie art. 742 k.p.c, która nie wskazuje na istnienie konkretnych przesłanek ograniczenia zabezpieczenia - przesłanki na jakich sądy orzekające powinny się opierać są wypracowane przez judykaturę i orzecznictwo. Tym samym ustawodawca przyznał władzę dyskrecyjną sądowi do oceny czy dany przypadek przedstawiony przez strony do ograniczenia zabezpieczenia roszczenia może prowadzić do ograniczenia zabezpieczenia.

Wychodząc z zasady jednolitości wymiaru sprawiedliwości oraz domniemania, że prawomocne orzeczenia, które nie zostały uchylone są zgodne z prawem Sąd Okręgowy stwierdził, że sąd rozpoznający wniosek o ograniczenie zabezpieczenia w sposób rzetelny i prawidłowy rozpoznał sprawę, zaś jego rozstrzygnięcie zostało poddane kontroli instancyjnej sądu II instancji, który podzielił przekonania i ustalenia tego sądu. Zatem brak jest przesłanek do podważania zgodności z prawem rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego (...) w (...) w przedmiocie wniosku o ograniczenie zabezpieczenia. Tym samym sąd nie stwierdził, aby działanie sądu jako organu władzy publicznej było sprzeczne z prawem.

Stwierdzenie braku związku zdefiniowanego jako trzecia z ww. przesłanek Sąd Okręgowy poprzedził analizą adekwatności z art. 361 § 1 k.c. i zaznaczył, że roszczenia osób trzecich na łączną sumę ok. 900.000 zł pojawiły się już po zajęciu komorniczym. Poza tym jak zostało ustalone co najmniej od czerwca 2012 r. konto bankowe powódki nie było zajęte, zaś powódka miała możliwość prowadzenia działalności gospodarczej i generowania dochodów. Posiadała ona swoje narzędzia pracy w postaci samochodów, którymi mogła realizować swoje usługi. Reasumując, Sąd stwierdził, że pojawienie się ww. roszczeń osób trzecich na łączną sumę ok. 900.000 zł. nie ma związku z działaniem komornika w następstwie wyroku sądu oraz braku uchylecia zabezpieczenia bądź jego zmiany.

Zdaniem Sądu I instancji, w okolicznościach sprawy nie można mówić o szkodzie jako elemencie odpowiedzialności pozwanego, ale o stratach jakie powódka poniosła w następstwie prowadzonej działalności gospodarczej. Nadto, zgodnie z art. 417¹ k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jej sprzeczności z prawem. Postanowienie w przedmiocie ograniczenia zabezpieczenia nie zostało poddane takiemu postępowaniu i tym samym niemożliwe jest także co do zasady uznanie powództwa za usprawiedliwione.

Co do żądania zadośćuczynienia, to w omawianej sprawie brak jest zdaniem Sądu Okręgowego podstawy prawnej do jego przyznania. Zadośćuczynienie jest możliwe jedynie w wypadku szkody niemajątkowej wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia – art. 444 i 445 k.c., za śmierć osoby najbliższej – art. 446 § 4 k.c. oraz jako element naprawienia szkody wywołanej naruszeniem dobra osobistego – art. 448 k.c. Powódka nie wykazała, aby nastąpiła właśnie szkoda niemajątkowa w wyniku deliktu cywilnego lub też naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powódki. O kosztach Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. nie obciążając powódki kosztami zastępstwa procesowego. W przekonaniu Sądu zachodzą tutaj szczególne okoliczności związane z faktem braku profesjonalnego pełnomocnika i niemożnością realnej oceny swoich szans w procesie tego rodzaju oraz ogólnej sytuacji majątkowej powódki, która została częściowo zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację od wyroku wniosła powódka. Zaskarżając orzeczenie w całości, zarzuciła mu:

- naruszenie przepisów postępowania przez błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, ocenę wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów, nieobjęcie swymi rozważeniami całokształtu zebranego materiału dowodowego i stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy,
- naruszenie przepisów postępowania przez błędną redakcję uzasadnienia zaskarżonego wyroku (pomylenie ustaleń) oraz nie odniesienie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich dowodów i niezbędnych ocen tej sprawy.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

Nadto, skarżąca wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z pisma powoda z dnia 7 września 2015 r., skierowanego do Sądu Okręgowego XV Wydziału Cywilnego, które zostało pominięte przez Sąd Okręgowy w sprawie o odszkodowanie o istotnym znaczeniu w przedmiotowej sprawie, które winno znajdować się w aktach sprawy, natomiast w przypadku braku jego, zobowiązując się do bezzwłocznego doręczenia.

Powyższe stanowisko podtrzymał adw. P. K., ustanowiony pełnomocnikiem powódki z urzędu, w piśmie z dnia 29 marca 2018 r.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w oparciu o przeprowadzone dowody Sąd Odwoławczy uznał za właściwe i przyjął za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie w tym miejscu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00). Ustalenia te dotyczyły wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych i nie zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w szerszym zakresie.

O tym, które fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje przedmiot postępowania w sprawie, a ściślej przepisy mające do niego zastosowanie.

W niniejszej sprawie powódka żądała zasądzenia łącznie kwoty 1.200.000 zł, z czego kwota 900.000 zł stanowić miała należne jej odszkodowanie, zaś kwota 300.000 zł zadośćuczynienie. Źródłem powyższych roszczeń było wydanie w dniu 14 czerwca 2012 r., w sprawie o sygn. akt V GC 265/11 przez Sąd Rejonowy (...) w (...) postanowienia, uchylonego orzeczeniem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 30 sierpnia 2012 r., w którym Sąd I instancji oddalił wniosek o zmianę zabezpieczenia. Akcentowanie przez skarżącą wadliwości tego postępowania jest o tyle zbyteczne, że wynika ono wprost z uzasadnienia orzeczenia Sądu II instancji z dnia 30 sierpnia 2012 r. i okoliczność ta nie była sporna. Niemniej jednak zgodzić się należy, iż powódka nie sprostowała ciężarowi dowodu co do pozostałych przesłanek warunkujących odpowiedzialność Skarbu Państwa z art. 417 k.c., czy też art. 444 k.c. i nast. W tym zakresie Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny wywód Sądu Okręgowego, uzupełniając go twierdzeniem, iż powódka nie tylko nie wykazała związku przyczynowego między wyżej wskazanym zdarzeniem, a szkodą, ale i wielkości szkody, wyrażonej przez Nią kwotą 900.000 zł. Ogólnikowość wywodów w tym przedmiocie, nawet odniesiona do treści art. 322 k.p.c., nie pozwala uznać roszczenia za uzasadnione. W motywach apelacji skarżąca stwierdza, że „wskazane kwoty (tj. kwota odszkodowania i kwota zadośćuczynienia) nie są adekwatne do poniesionej niepowetowanej szkody jakiej doznała w wyniku tolerancji przez wymiar sprawiedliwości, postępowań przeciwnika procesowego, który niejednokrotnie wykazywał się działaniami, zmierzającymi do oszustwa w celu uzyskania nienależnych środków finansowych”. Kwota 900.000 zł to kwota niezbędna, jak wyjaśniła powódka, „w celu uregulowania wierzytelności do których przyczyniły się osoby wykonujące odpowiedzialne funkcje funkcjonariusza publicznego (...) kwoty o odszkodowanie praktycznie powódka nie wykazała, która w jej ocenie winna się kształtować w granicach jednego milion” (k.433) W tym miejscu należy zaznaczyć, że procesowe reguły dowodzenia, uzupełnione art. 6 k.c., obciążają powódkę obowiązkiem udowodnienia przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, zarówno w zakresie odszkodowania, jak i zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, które miałyby wpływ na wynik sprawy. W tym zakresie twierdzenia apelacji są ogólne, jej obszerności nie towarzyszy jednoznaczne ich zdefiniowanie. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż pełnomocnik powódki z urzędu, podtrzymując w piśmie z dnia 29 marca 2018 r. wniesioną przez Nią apelację, nie sprecyzował zarzutów. Negując twierdzenie strony pozwanej co do tego, że apelacja jest jedynie wyrazem niezadowolenia powódki, ogólnikowo wskazał na fakty jego zdaniem pomięte przez Sąd I instancji. Nie odniósł ich jednak w żaden sposób do przepisów prawa materialnego, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie wskazał również przepisów prawa procesowego, które zostałyby naruszone zaskarżonym wyrokiem. Zgodnie zaś z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany

przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawiać musi poza sferą zainteresowania Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do przypisania Sądowi pierwszej instancji naruszenia przepisu postępowanie i dokonania wadliwej oceny dowodów skutkującej błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy. Stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności.

Zamierzonego skutku nie mógł odnieść wniosek skarżącej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z pisma powódki z dnia 7 września 2015 r. (k.428) albowiem pismo to nie było dowodem w sprawie, a stanowiskiem strony, które nota bene znalazło wyraz w poczynionych w sprawie ustaleniach.

Osią sporu w niniejszej sprawie powódka uczyniła wadliwe postanowienie Sądu Rejonowego (...) w (...) z dnia 14 czerwca 2012 r., które jej zdaniem – przyczyniło się do utraty płynności finansowej oraz strat firmy P.U. (...) w G., co w rezultacie wpłynęło na zawieszenie prowadzonej działalności gospodarczej, postępowań egzekucyjnych komorników, uszczerbku na zdrowiu powódki, utraty dorobku jej życia i utraty zaufania u swoich odbiorców – jednostek samorządowych, dla których świadczone usługi na podstawie umów, w drodze przetargów publicznych. Tym samym powódka winna wykazać, że właśnie to zdarzenie skutkowało konsekwencjami jak wyżej. W aspekcie zdarzenia i związku przyczynowego istotne jest bowiem skorzystanie przez powódkę z prawa zaskarżenia orzeczenia z dnia 12 grudnia 2012 r. wydanego w wyniku ponownego rozpoznania wniosku o ograniczenie zabezpieczenia i jego uprawomocnienie się wobec oddalenia wywiedzionego przez Nią zażalenia. W tym zakresie jednak, odpowiedzialność Skarbu Państwa, jak trafnie zauważył Sąd I instancji i uzyskanie odszkodowania za szkodę wyrządzoną prawomocnym orzeczeniem jest uzależnione od stwierdzenia we właściwej procedurze niezgodności takiego orzeczenia z prawem. Środkiem prawnym wzruszenia prawomocnego orzeczenia jest wznowienie postępowania (art.399 k.p.c. i nast.), czy skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424⁽¹⁾ k.p.c. i nast.).

Odnosząc się do uwag skarżącej co do przebiegu postępowania w sprawie Sądu Rejonowego (...) w (...) o sygn. akt V GC 265/11 należy wskazać, że akty sądowego stosowania prawa nie mogą być w procesie o odszkodowanie kontrolowane pod kątem ich niezgodności z prawem w zakresie objętym prawomocnością i powagą rzeczy osądzonej. Wylacza to przepis art. 365 § 1 k.p.c. Wszelkie uwagi i zastrzeżenia co do postępowania poprzedzającego merytoryczne rozstrzygnięcie wyżej wskazanej sprawy są irrelewantne dla wyrokowania.

Powyższe rozważania, mające na celu zaakcentowanie różnic między przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 k.c. i art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c. uzasadnione są obszernością zdarzeń wskazanych w motywach apelacji. O ile bowiem wątpliwości nie budzi zakres podmiotowy i przedmiotowy sprawy - jasno zdefiniowany w pozwie, to celowym jest wyraźne stwierdzenie, iż wszelkie wywody dotyczące procedowania w sprawie zakończonej wyrokiem, którego prawomocność nie została skutecznie podważona, nie mają znaczenia w tym procesie. Jego przedmiotem nie jest bowiem ocena działań sądów powszechnych i działającego przy nich komornika sądowego w aspekcie sprawy z powództwa W. P. przeciwko E. S., ale analiza odpowiedzialności Skarbu Państwa za konkretne działanie, tj. wydanie w dniu 14 czerwca 2012 r. postanowienia uchylonego w ramach kontroli instancyjnej. Powyższe koresponduje z zarzutem pozwanej w odpowiedzi na pozew, iż powódka pominęła milczeniem, iż w dniu 12 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy (...) w (...) ponownie oddalił wniosek o ograniczenie zabezpieczenia, a zażalenie powódki zostało oddalone, oraz z wnioskiem pozwu, iż powódka nie powinna „ponosić odpowiedzialności oraz strat (...) z tytułu uchybień procesowych Sądu I instancji, potwierdzonych przez Sąd Okręgowy w (...), co czyni pozew w pełni za zasadny”(k.6).

Stosownie do treści art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość

naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. § 2 cytowanego przepisu stanowi, że jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się odpowiednio, przy czym do powstania roszczeń określonych w art. 24 k.c. nie jest wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy. Niezbędny jest także skutek tego działania w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c.

Powódka w pozwie uszczerbek na zdrowiu, czy utratę zaufania u klientów wiązała - jak zauważył wyżej Sąd Apelacyjny - z konkretnym, wadliwym orzeczeniem Sądu Rejonowego (...) – (...) Kwestia upływu 6 miesięcy między datą jego wydania, a datą wydania prawomocnego orzeczenia również oddalającego wniosek o zmianę sposobu zabezpieczenia została wskazana po raz pierwszy w apelacji, a zatem należy ją uznać za niedopuszczalną zmianę powództwa.

Prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie nie jest bowiem dobrem osobistym. Przepisy Konstytucji RP i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka nie stanowią samodzielnej podstawy roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie tego prawa. Gwarancyjny charakter mają również przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843), także one nie stanowią źródła roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2010 r., o sygn. akt II CSK 640/09 wskazał jednak, że naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie może prowadzić do naruszenia dobra osobistego określonego w art. 23 k.c. Naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie należy kwalifikować jako czyn niedozwolony.

Wobec powyższego apelację powódki, jako bezzasadną należało oddalić, gdyż wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu. Rozstrzygnięcie w tym zakresie znajduje oparcie w art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik postępowania, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powódka przegrał ten etap postępowania, co obliuguje go - co do zasady - do zwrotu kosztów przeciwnikowi. Zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia bowiem strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Należy zwrócić uwagę, że powódka miała możliwość rozważenia, czy poddać wyrok kontroli instancyjnej, zważywszy na motywy, jakim się kierował Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone orzeczenie. Apelująca oczywiście była w pełni uprawniona do skorzystania z przysługującego jej środka zaskarżenia, tym niemniej w tej sytuacji powinna się liczyć z koniecznością zwrotu kosztów przeciwnikowi, wygenerowanych w związku z wniesieniem apelacji. W sprawach o roszczenia majątkowe koszty procesu na ogół są pochodną wysokości dochodzonego roszczenia, co powinno skłaniać strony do racjonalnego, możliwego do uzasadnienia kształtowania wysokości swoich roszczeń. Powódka dochodziła zapłaty łącznie 1.200.000 złotych co uzasadniało zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016, poz. 1714 ze zm.) przyznanie na rzecz adwokat D. F. kwoty 7.200 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z postępowaniu apelacyjnym oraz zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego.

SSA Przemysław Banasik SSA Małgorzata Rybicka-Pakuła SSA Ewa Tomaszewska